

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, niedziela 22 grudnia 1946 r.

PNr 351 (655)

Polityka angielska doprowadziła do wojny domowej w Grecji

Specjalna komisja zbada sytuację w całym kraju

Nowy Jork (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko stwierdził, że w istocie rzeczy w Grecji toczy się wojna domowa, co potwierdzili przedstawiciele Grecji, nie mówiąc już o przedstawicielach Grecji, Jugosławii i Albanii. Wojna ta jest następstwem przesładowania demokratów przez rząd Tsaldarisa. Już sam fakt — powiedział Gromyko — że sprawa Grecji trzykrotnie była dyskutowana w Radzie Bezpieczeństwa dowodzi, że w wewnętrznej sytuacji Grecji kryje się coś z gruntu fałszywego. Prześladowania

demokratów przez rząd Tsaldarisa doprowadziły do wojny domowej.

Z poprzednich dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa wynika, że obecna sytuacja w Grecji jest wynikiem interwencji obcej, wykonywanej przez obce wojska na tym terenie. Następnie Gromyko omówił zarzuty, stawiane przez Grecję rządowi Jugosławii, Grecji i Albanii i wyraził w tym zakresie zgodę na wniosek amerykański o stworzenie komisji do zbadania słuszności zarzutów. zgłosi następującą poprawkę:

„Rada Bezpieczeństwa upoważnia komisję do

przeprowadzenia śledztwa na terenie całej Grecji i tych terenach granicznych Jugosławii, Grecji i Albanii, jakie — zdaniem komisji — należy objąć śledztwem”.

Wniosek radziecki różni się od wniosku amerykańskiego tym, że rozszerza on śledztwo na terytorium całej Grecji, co jest konieczne — zdaniem Gromyko — dla ujawnienia antydemokratycznego charakteru rządu Tsaldarisa. Gromyko uważa, że nie można się ograniczać do wysłuchania opinii rządu, ale należy wysłuchać również przywódców greckich partii demokratycznych.

Przedstawiciel Egiptu Hassan Pasza, aczkolwiek nie przygotowany do przedyskutowania samego zagadnienia był zdania, że wniosek amerykański umożliwia uwzględnienie żądań, zgło-

zonych przez Gromyko. Przedstawiciel Grecji oświadczył, że rząd jego zgadza się na przeprowadzenie śledztwa przez komisję Rady Bezpieczeństwa, proponuje jednak, aby przedstawiciele czterech zainteresowanych państw mogli być włączeni do tej komisji.

Nowy Jork (PAP). Po obradach, które trwały około 8 godzin Rada Bezpieczeństwa uchwaliła jednogłośnie rezolucję o utworzeniu specjalnej komisji dla zbadania sytuacji na granicy greckiej. Członkowie komisji będą wybrani w pierwszych dniach stycznia 1947 r. Przedstawiciele Grecji, Jugosławii, Grecji i Albanii będą przydzieleni do komisji, która zwiezi całe północne pogranicze greckie. Komisja złoży sprawozdanie i przedstawi zalecenia co do sposobu uspokojenia sytuacji na tym pograniczu.

Nakaz historii

Twierdzenie, jakoby naród polski nie był zdolny do pracy organizacyjnej, długodystansowej jest mylne, zapoznaję bowiem najistotniejsze czynniki składowe psychiki polskiej. Jest prawdą natomiast, że Polak, potrafiąc lata całe kłaść znużony wysiłek w realizację jednego wytężonego sobie zadania, lubi dzielić je na poszczególne etapy, znaczone konkretnymi osiągnięciami, dającymi możliwość zrobienia bilansu prac dokonanych i podjęcie do dalszego wkładu energii.

Warunek bezwzględny zasadniczej sprawy bytu i rozwoju narodowego przesunął się wyraźnie na Zachód. Ziemię Odzyskane nie są tylko rewidynacją własnego ognisk obszaru, ale kardynalnym, jedynym gwarantem silnego, suwerennego stanowiska Polski, tak gospodarczego, jak politycznego w Europie powojennej. Są „być lub nie być” narodu i państwa polskiego. Doświadczenia minionej wojny wykazały jasno, że Polska nie może nigdy więcej zezwolić sobie na słabość, to bowiem równak się będzie zagładzie. Kurs antysłowiański, nadal jest credo ideowym narodu niemieckiego i pierwsza możliwość wykorzystana zostanie przezeń w kierunku całkowitej eksterminacji elementu polskiego.

Naprawdę silna i mocna, zdolna w pełni stawiać opór nawałce germańskiej i wykorzystywać polityczne owoce swych zwycięstw, była Polska jedynie wtedy, gdy granice jej zachodnie sięgały po Odrę, Nisę i dalej. Dzisiaj na linię graniczną Mieszko- i Bolesławów wróciliśmy. Dzisiaj też Niemcy w stosunku do narodu polskiego znalazły jedną jedyną metodę — ausröten.

I tu następuje zimna, logiczna wymowa faktów. Polska musi być silna, inaczej grozi jej całkowita zagłada przez plemie niemieckie. Doświadczenie historyczne i zdrowy rozsądek uczą aż nadto wyraźnie, że siłę daje Polsce oparcie granic o linię obu rzek i o szerokie pobrzeże Bałtyku. Warunkiem i gwarantem bytu narodowego jest utrzymanie tych granic na stałe.

Sprawa Ziemi Odzyskanych tym samym wysuwa się jako pierwszoplanowa przed inne zagadnienia Polski współczesnej. Prawda ta jest tak oczywista, że w jej obliczu różnice, kłójące i dzielące naród polski pod wielu względami — tu nie istnieją. Jak jednolita była postawa negatywna Polaków do okupanta, tak jednolita jest ona obecnie w stosunku pozytywnym do zagadnienia zachodniego.

Naród polski w pełni zdaje sobie sprawę z długodystansowości prac nad pełną odbudową i rozbudową Ziemi Odzyskanych. To zaś, że mówi już dziś nie tylko o dzwignięciu zdewastowanego przez wojnę przemysłu i rolnictwa, nie tylko o odbudowie miast i wsi, ale o podciągnięciu ich w rozwoju na stopień, jakiego nie znaly dotychczas — dowodzi niezłomność jego dojrzałości politycznej i prawa żądania gwarancji dla możliwości realizacji postawionych przed sobą zadań na odcinku zachodnim.

Polityka imperiów i kapitału nie zna sprawiedliwości. Nie są dla niej prawem prochy

dziesiątków pokoleń padłych za słusność i ideę, nie przemawia do niej morze świeżo wylanej krwi. Argumentem dla niej jedynym jest tylko efekt materialny, szacunek liczbowy. Takie kryteria tylko cechują jej spojrzenie na Ziemię Odzyskane.

Wyrazem zrozumienia tej sytuacji, wyrazem zbiorowej woli narodu jest 3-letni Narodowy Plan Odbudowy. Sens i wymowa jego jest jasna. W końcu roku 1949 Ziemię Odzyskane mają wrócić do stanu przedwojennego. Na poziomie stanąć musi w pełni przemysł, rolnictwo, dzwignąć się mają z gruzów miasta i porty, wybudować spalane wsie, uzupełnić szlaki komunikacyjne, rozkwitnąć kultura, zapanować dobrobyt. Plan olbrzymi, olbrzymie zadanie. Wielka odpowiedzialność decyzyj.

Decyzję tę naród polski powziął. Ma wolę konsekwentnie ją w życiu zrealizować. Realizacja planu gospodarczego, szczególnie w tak olbrzymim zakresie, wymaga szczególnych funduszy. Państwo w trudnym okresie zubożenia powojennego i walki o stabilizację stosunków nie jest w stanie zapewnić w pełni pokrycia stojącym przed nim zadaniom. Ale państwo jest formą prawną narodu. Państwo ma prawo w sytuacjach trudnych uciekać się do narodu — naród ma obowiązek przyjąć państwu z pełną pomocą. Tym bardziej, że cel, na który potrzebna jest pomoc naroda — jest wspólny i narodowi i państwu.

Dekret o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych nie jest przymusem państwa w stosunku do społeczeństwa. Jest on wyrazem woli realizacji decyzji powziętej przez naród. O Daninie Narodowej zadecydował naród, państwo spełnia tylko wolę techniczno-wykonawczą tej woli. I to jest sens Daniny Narodowej na zagospodarowanie, na odbudowę Ziemi Odzyskanych.

To jest manifestacja na miarę wielkiego narodu. Nie wiecie, przemówienia, nie slogany, plakaty i hasła — bezplodne w efekcie — ale twórczy, konkretny wkład każdej jednostki w budowę dobra ogólnego. Dobra, które w dziedzinie gospodarczej, a z decydującym, być może, rezonansem politycznym, wymaga wypełnienia trzyletniego narodowego planu odbudowy.

Jesteśmy pokoleniem na przełomie. Historia postawiła przed nami zadanie zbudowania podwalin pod nową epokę. Od nas zależy, czy epoka ta będzie zagładą, czy pełnym rozkwitem wielkości i mocy narodu. Wola nasza ewentualność zagłady wyklucza. Pozostaje budowa wielkości. A tej się nie buduje łatwo. Wymaga ona poświęceń i wyrzeczeń, ciężkiego trudu i niezłomnej woli. Danina Narodowa jest próbny egzaminem na drodze naszej ku budowaniu wielkości, ku tworzeniu nowej epoki.

Tysiąclacie trwała walka polskości o Ziemię Odzyskane. Skończyła się ona dzisiaj zwycięstwem. Zwycięstwo to trzeba ugruntować. To jest nakaz historii.

E. P.

Ksawery Pruszyński ministrem pełnomocnym

Warszawa (API). Jak się dowiadujemy, Ksawery Pruszyński, znakomity pisarz i radca

Ambasady Polskiej w Waszyngtonie, został mianowany ministrem pełnomocnym.

Katolickie pismo codzienne w Warszawie

Warszawa (API). W pierwszych dniach stycznia roku przyszłego zacznie się ukazywać w Warszawie nowe pismo codzienne, wydawane

przez koła świeckich katolików. Na czele pisma ma stać, jako redaktor polityczny, p. Wojciech Kętrzyński.

Problem armii polskiej w Anglii domaga się szybkiego rozwiązania

London (PAP). Korespondent PAP w Londynie donosi:

Na posiedzeniu międzyrządowego komitetu dla spraw uchodźców dyskusja toczyła się głównie wokół spraw formalnych, a nie zasadniczych. Dopiero przemówienie delegata polskiego Szeńskiego skierowało dyskusję na właściwe tory. Delegat Polski oświadczył, że komitet sprzyjał dwóm definicjom: 1. uchodźcy (refugio) 2. osoby wysiedlone (displaced persons). Otóż zdaniem delegata polskiego dwa kierunki polityki stosowanej wobec uchodźców, mianowicie repatriacja i emigracja, nie dają się ze sobą pogodzić. Jeńcy wojenni, którzy dotychczas byli utrzymywani przez władzę japońską i spodziewali się, że to będzie trwać do końca ich życia, obecnie mają być traktowani jako osoby wysiedlone. Problem armii polskiej w Wielkiej Brytanii domaga się szybkiego rozwiązania. Żołnierze polscy, którzy nie zechcą wstąpić ani do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, ani wrócić do Polski, zostaną odesłani do obozów w Niemczech, gdzie otrzymają prawa osób wysiedlonych (DP).

W ten sposób żołnierze ci zostaną objęci kompetencjami komitetu międzyrządowego dla spraw uchodźców. W tym miejscu delegat Polski zwró-

cił uwagę na propagandę do niepowracania do kraju, prowadzoną w tych obzrach. Taki stan rzeczy nie rozwiąże nigdy zagadnienia uchodźców. Delegat Szeński dodał, że względy humanitarne powinny się znaleźć na pierwszym miejscu w rozstrzygnięciu spraw uchodźców i podkreślił, że rząd polski stawia sobie prawo złożenia pewnych dalszych propozycji.

Po dyskusji, w toku której zabierali głos: delegat Stanów Zjednoczonych i delegat Wielkiej Brytanii, delegat Polski odpowiadając na pewne zarzuty wyrażone przez przedstawiciela brytyjskiego oświadczył, że nieprawdą jest, iż rząd polski uważa wszystkich tych, którzy nie chcą wracać, za faszyzistów. Delegat Szeński zaznaczył, że uważa osoby niechące powrócić za „dysydentów gospodarczych”, tj. za ludzi, którzy nie wracają w obawie przed złymi warunkami życia w ojczyźnie. Ci właśnie „dysydenci” będą się domagać pomocy od każdej organizacji zajmującej się losem uchodźców. W związku ze sprawą żołnierzy polskich delegat podkreślił, że wzywają się ich, aby wstępowali do Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, grożąc jednocześnie tym, co odmówią wstąpienia, że staną się wysiedleńcami.

Nacjonalizacja kopalń węgla w Anglii 5-dniowy tydzień w przemyśle węglowym

London (PAP). Agencja Reutera donosi, iż z dniem 1 stycznia wszystkie kopalnie węgla w Wielkiej Brytanii, zgodnie z ustawą o upaństwowieniu, uchwaloną przez parlament w bieżącym roku, przejdą pod zarządek Państwowego Urzędu Węglowego.

London (obsł. wł.). W związku z nacjonalizacją w brytyjskim przemyśle węglowym ma być

wprowadzony 5-dniowy tydzień roboczy, począwszy od wiosny prawdopodobnie od maja.

Wiadomość tę ogłosił w czwartek państwowy urząd węglowy. Przed tym jeszcze odbędą się rozmowy na ten temat pomiędzy państwowym urzędem węglowym a związkami górników.

W przyszłym miesiącu ma się odbyć konferencja z przedstawicielami związku górników i przedstawicielami Kongresu związków zawodowych na temat zatrudnienia Polaków w brytyjskich kopalniach.

Przedpłaty na Daninę Narodową

(wic) P. Józef Banasiak, właściciel kiosku gazetowego przy ul. Świętośląskiej 6, wpłacił do kasy IV. Urzędu Skarbowego na rzecz Daniny Narodowej zł 34.107.

Do kasy Urzędu Skarbowego w Wągrowcu tytułem przedpłaty wpłacił p. Olgierd Płoszyński właściciel „Kuszcza” zł 358 712. Z mniejszych wpłat wpłynęło zł ogółem 340 312.

(m) W spełnianiu swego obowiązku obywatelskiego nie pozostaje również w tym mieście Gorzów. P. Józef Schwartz i S-ka (Towary Spożywcze i Kolonialne), ul. Pocztowa, wpłaciła na Daninę Narodową — 100 000 zł; St. Kwiatkowski, Towary Tekstylne — 30 092 zł; Stefania Gornowa, dyktystka — 13 500 zł; Sklep Cukier-

ków „Hanka”, ul. Chrobrego 26 — 25 000 zł. Oprócz tego ośmiu innych mieszkańców miasta dokonało wpłat na ogólną sumę 64 000 zł.

Firma „Wul-Gum” (właśc. Ignacy Kwiatkowski), Poznań, ul. W. Garbary 8 — złożyła na Daninę Narodową 320 000 zł, a pracownicy tejże firmy 2600 zł.

Firma „Wul-Gum”, Sp. z o. o., Poznań, ul. Armii Czerwonej 5 — wpłaciła 26 967 zł.

Związek Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Śłowackiego 22 — wpłacił 25 000 zł, wzywając OKZZ w Poznaniu do podjęcia łańcucha wpłat.

Proces przeciw hitlerowskim lekarzom

Wielkopole — jako „króliki doświadczalne”

Greiser miał zniszczyć 155 tys. Polaków

Norymberga (PAP). Czwartkowe posiedzenie Trybunału w Norymberdze poświęcone było odczytaniu przez amerykańskiego prokuratora Hardy'ego rozmaitych dokumentów. Hardy odczytywał wyjątki z pamiętników Józefa Kamera, komendanta obozu koncentracyjnego w Belsen, którego, jak wiadomo, powieszono w październiku 1945 roku z wyroku sądu w Luneburgu. W tym dokumencie Kamaer opowiada, jak w obozie Natzweiler koło Strassburga zamordował w komorze gazowej 86 więźniów, przeznaczonych do „kolekcji szkieletów” prof. Augusta Hirta, dyrektora Instytutu Anatomicznego w Strassburgu.

Następnie prokurator amerykański odczytał pierwsze dokumenty odnoszące się do „doświadczeń zakaźnych żółtaczki”. Doświadczenia te były przeprowadzane z rozkazu przybocznego lekarza Hitlera, Karola Brandta, komisarza Rzeszy do spraw zdrowia i higieny. Jak wynika z dotychczasowych dokumentów, dr Walter Schreiber przygotowywał i zachełwał do prowadzenia wojny bakteriologicznej.

Z kolei prokurator Hardy odczytuje list oskarżonego Kurta Bloema do gaulitera Greisera z propozycją wyniszczenia tytułem doświadczeń

35 tysięcy Polaków dotkniętych gruźlicą i 120 tysięcy innych Polaków rzekomo również chorych na gruźlicę.

Środki ostrożności w więzieniu norymberskim

Norymberga (PAP). Wobec zdarzających się usiłowań samobójstw w więzieniu norymberskim, gdzie przebywa m. in. 23 lekarzy niemieckich, oskarżonych o przeprowadzanie „doświadczeń naukowych” na żywych ludziach, zarządzone specjalne środki ostrożności.

Przebudowany został system alarmowy i zainstalowano reflektory między gmachem więzienia a murami. W celach więźniowie mają tylko stoły, krzesła, łóżka i sienniki. Do jedzenia używają oni tylko łyżek. Wolno im pisać listy, ale wszelkie kontaktowanie się z rodzinami jest zabronione.

Strefa brytyjska schroniskiem nazistów

Duesseldorf (ZAP). Wszyscy, którzy mają nieczyste sumienie, uciekają z południowych i wschodnich Niemiec do strefy brytyjskiej — pisze „Duesseldorfer Freiheitzeitung”. Autor artykułu wskazuje na napływ wszelkiego elementu reakcyjnego, a więc przestępców wojennych, ściganych w innych strefach, względnie obszarów i przemysłowców, którzy pod poślubią opieką Brytyjczyków szukają schronienia, a nawet poparcia.

Obecnie już nie osoby i rodziny, ale całe fabryki przenoszą się do Anglików. Mianowicie pewna firma z Kassel przeprowadza się całkowicie do Duesseldorfu. Powodów nie trudno szukać. Przed 14 dniami Rada Krajowa Wielkiej Brytanii przyjęła nową konstytucję, przewidującą upolnienie środków produkcji. Ponieważ w strefie brytyjskiej reforma rolna jak i upolnienie przemysłu jest jeszcze muzyką przyszłości, więc

nie dziwnego, że ściga ona wszystkich, którzy liczą jeszcze na jakieś zmiany.

Hitlerowcy uciekają do Hiszpanii i Argentyny

Paryż (API). Dziennik paryski „Resistance” stwierdza, że funkcjonariusze partii NSDAP i członkowie SS uciekają do Hiszpanii i Ameryki południowej, zwłaszcza do Argentyny, dzięki dobrze zorganizowanej podziemnej organizacji.

W skład tej organizacji wchodziły byli hitlerowcy i ich sympatycy. Uciekinierom dostarcza się ubrania, pieniądze i fałszywych dokumentów. Zbiegowie występują często w charakterze turystów z Danii lub innych krajów skandynawskich. Z Perygnan górskimi ścieżkami udają się do Hiszpanii. Z Marsylii przemycani są na okrętach, idących do Ameryki południowej. Kapitanowie okrętów otrzymują pokasne łapówki od zbiegów.

Żaden Niemiec nie wróci do Czechosłowacji

Praga (ZAP). Prezydent republiki czechosłowackiej, dr Beneš, przemawiając w Pradze na zjeździe urzędników, oświadczył, że wielu Niemców wysiedlonych z Czechosłowacji liczy się z możliwością powrotu na dawne miejsce zamieszkania. Dr Beneš ostrzegł Niemców, by nie luzdili się oraz zapewnił, że rząd czechosłowacki

nie dopuści, aby jakkolwiek Niemiec miał powrócić do Czechosłowacji.

Według sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z Czechosłowacji wysiedlono 2 170 000 Niemców, z tego do strefy amerykańskiej 1 420 000 i do sowieckiej 750 000.

WELNĘ owczą



kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na wdziankę maszynową i szycielkową

W kolorach płaciki NAJWIĘKSZE CENY

ŁÓDZKA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW WŁÓKNIENICZYCH

POZYKAN, SW MARCIN 61, TELEFON 35-40

biuro czynne 8-15 w soboty 8-13

Proces zbrodniarzy niemieckich w Warszawie

Niemcy zamordowali w Polsce 4.750.000 ludzi

Warszawa (obsł. wł.). Trybunał przesłuchał biegłego w zakresie niemieckiej gospodarki produkcyjnej, Tadeusza Rosińskiego. Obrażając straty w polskim przemyśle, rzemiośle i handlu, Rosiński podał cyfry dotyczące działalności okupanta w dystrykcie Warszawy. I tak m. in. w akcji zbiórkowej na łom, Niemcy wywieźli z Warszawy 700 obrabiarek, a z fabryki „Ursus” zabrali wyrobów i surowców na sumę 43 milionów złotych.

Mówiąc o wywołaniu robotników biegle podał, iż okupant w r. 1939 wywieźął do Rzeszy 40 tys. ludzi, w r. 1940 — 302 tys., w 1941 — 200 tys., w 1942 — 399 tys. Dane te pochodzą ze źródeł niemieckich i nie obejmują okresu od 1943—45.

Prokurator Sawicki przedstawił Trybunałowi fotokopie raportu

o zamordowaniu pół miliona Żydów.

Dowód ten poparł tezę biegłego, że zniszczenie

sił produkcyjnych polegało także na mordowaniu ludzi.

Następnie biegle p. Kopeć opisał rozmiary strat wśród ludności polskiej. Podczas składania tych zeznań Fischer siedzi skruszony i blednie. Biednie również oskarżony gestapowiec Meisinger. Ekspert opiera się na dokumentach niemieckich, podających, że

na terenie Polski Niemcy pozbawili życia 4.750.000 ludzi.

W stolicy i dystrykcie warszawskim zgładzono 22% ogólnej liczby ofiar całej Polski.

Następnie omówił swoje spostrzeżenia prof. Grzywo-Dabrowski. Oświadczył on, że w r. 1943 nie było dnia, aby do zakładu medycyny sądowej nie przysłał zwłok. Były to przechodnie zabici przez patrol na ulicach warszawskich. Do zakładu medycyny sądowej przysyłano także zwłoki zakaźnych poddane śledztwa czy rozstrzelanych na Al. Szucho. Prof. Grzywo-Dabrowski, który dokonał ekshumacji 177 zwłok ofiar niemieckiego bestialstwa opowiada, że w większości wypadków morderstwo dokonywane było wystrzałem w tył głowy.

Demonstracje antybrytyjskie w Padwie

Rzym (PAP). Jak donosi prasa, w Padwie odbyły się w tych dniach masowe demonstracje na znak protestu przeciwko ekscesom, spowodowanym przez żołnierzy angielskich. Demonstrowano pod hasłem: „Dość prowokacji! Dajcie pokój Włochom!” Wszystkie sklepy, urzędy pocztowo-telegraficzne i środki komunikacji były na przeciąg godziny nieczynne.

Rzym (PAP). Nowe zajścia podobne do tych, które wydarzyły się niedawno w Padwie, miały miejsce w miasteczku Mira w prowincji weneckiej. Doszło tam do poważnego starcia pomiędzy ludnością włoską a żołnierzami brytyjskimi,

którzy przybyli na miejscową zabawę w towarzystwie jeńców niemieckich.

W wyniku zajść kilkunastu Włochów i Anglików odniosło rany. Rada Miejska miasta Mira, partie polityczne oraz organizacje robotnicze wystosowały apel do władz alianckich, domagając się, żeby podobne wypadki więcej się nie powtarzały.

Na całym obszarze prowincji weneckiej i padewskiej stosunki pomiędzy Włochami a Anglikami są w dalszym ciągu bardzo napięte.

Włochy odwołały ambasadora z Madrytu

Warszawa (obsł. wł.). Włoski minister spraw zagranicznych Nenni oświadczył wczoraj, że zgodnie z życzeniami Narodów Zjednoczonych, ambasador włoski w Hiszpanii zostanie odwołany.

Minister Mołotow odleciał do Moskwy

London (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow odleciał w piątek rano z lotniska Northolt, udając się do Moskwy. Mołotow zatrzymał się zaledwie 4 godziny w ambasadzie radzieckiej w Londynie po przybyciu pociągami z Southampton.

Echa awantury żołnierzy brytyjskich w Warszawie

London (obsł. wł.). Jeden z korespondentów londyńskich donosi z Warszawy, że dwaj żołnierze brytyjscy wmieszani w awanturę piątkową w Pradze stanęli przed Sądem Okręgowym. Żołnierze należeli do eskorty, dostarczającej zaopatrzenie dla ambasady brytyjskiej i zostali aresztowani przez milicję w Warszawie. Ogółem aresztowano 7 żołnierzy, z których 5 zwolniono. Dwaj pozostali, którzy staną przed sądem, są oskarżeni o zakłócenie porządku publicznego, strzelanie na ulicy, atakowanie Polaków.

Opozycja opuściła Zgromadzenie Narodowe

Warszawa (obsł. wł.). Niezależnie posłowie, członkowie opozycyjnej partii demokratycznej, opuścili posiedzenie tureckiego Zgromadzenia Narodowego w czasie debaty budżetowej na znak protestu przeciw obraźliwemu określeniu opozycji przez premiera.

Harold Stassen kandyduje na prezydenta USA

Waszyngton (API). Harold Stassen, przedstawiciel skrzydła postępowego w partii republikańskiej, potwierdził wiadomość, że będzie kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 roku.

Strajk generalny w Brunświku

Warszawa (obsł. wł.). Robotnicy brunświckich zakładów stalowych w ilości 3500 osób proklamowali strajk generalny przeciw obecemu kierownikowi zakładu Wurmowi. Robotnicy zarzucają mu, iż spowodował śmierć 18 więźniów. Na skutek interwencji brytyjskiego zarządu wojskowego Wurm pozostanie na razie na swym stanowisku do czasu ukończenia śledztwa w tej sprawie.

Agencja i radio donoszą:

Amerykański Zarząd Wojskowy usunął ze stanowisk trzech burmistrzów w Bawarii, którzy brali czynny udział w tworzeniu ruchu hitlerowskiego.

Łoczą się obecnie rokowania pomiędzy włoskim ministerstwem skarbu a przedstawicielem ambasady Stanów Zjednoczonych w celu zmiany oficjalnego kursu dolara. Dziennik „Il Globo” donosi, że oficjalny kurs dolara będzie wyniósł po zakończeniu tych rokowań 400 lirów za jeden dolar.

Jak komunikuje dziennik „Paris-Soir”, plk Andre de Wavrin, znany pod pseudonimem plk „Pasey”, trzymamy od kilku miesięcy w więzieniu wojskowym pod zarzutem sprzeniewierzenia funduszy, które zostały mu powierzone jako szefowi wywiadu gen. de Gaulle, złożył skargę przeciwko władzom za bezprawne przetrzymywanie go w areszcie.

Agencja France Presse donosi, iż w Hiszpanii chłopcy z powodu ciężkiej sytuacji gospodarczej przenoszą się do miast w poszukiwaniu pracy. W prowincji Tarragona zanotowano jedynie w swoim rodzaju fakt: opuszczenia przez swoich mieszkańców wieś została sprzedana na licytacji.

W czasie przeprowadzania sekcji, mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa w strefie Partinico na Sycylii, ujęto 34 bandytów. W czasie akcji natrafiono na ogromne składy broni i amunicji oraz przedmiotów zabrawanych w czasie napadów zbrodniarzy na linie komunikacyjne, przechodzące przez ten teren.

Agencja France Presse donosi, że po raz czwarty w ciągu ostatnich kilku tygodni Formosa była nawiedzona trzęsieniem ziemi. Wstrząsy trwały 10 minut. Szkody dotychczas nie są znane.

W 1929 r. na północnym Uralu u źródeł rzek Kondy i Malej Sosny, założono na przestrzeni 8 000 ha rezerwat borowy i soboli. Jest to jedynie miejsce w Azji, gdzie zachowały się bory rzeźne. Rozmnażają się tu również różne odmiany soboli i wydr.

Nasza gospodarka

Zbudujemy fabrykę syntetycznego kauczuku
Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego, chcąc zbudować fabrykę syntetycznego kauczuku, wysłała delegację inżynierów do Niemiec, do strefy radzieckiej, celem przeprowadzenia studiów nad organizacją i metodą produkcji. W Niemczech wytwórczość syntetycznego kauczuku stała na bardzo wysokim poziomie. Przemysł ten jest dla Polski niezwykle ważnym, gdyż od niego w bardzo wielkiej mierze jest uzależniony rozwój motoryzacji.

Oleje

UNRRA ma dostarczyć Polsce 4000 ton nasion oleistych.

Rzemiosło poznańskie produkuje

Poznańskie posiada przeszło 20 tysięcy warsztatów rzemieślniczych. Średnio na powiat przypada około 500 rzemieślników. Sam Poznań liczy 2800 zakładów rzemieślniczych. W województwie łódzkim ilość zakładów rzemieślniczych wynosi 10 000.

Oznaka zrzeszonego kupiectwa

Rada Naczelna Zrzeszeń Kupieckich rozprawi wkrótce wśród zrzeszonych kupców dla odróżnienia ich specjalnie godło.

Eksport włókienniczy

W 1946 roku wartość eksportu włókienniczego Polski wyniesie z górą 22,5 miliona dolarów. Na 1947 rok planuje się podnieść go do wysokości 78 milionów dolarów amerykańskich.

Żarówki

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego w I kwartale 1947 roku przeznaczona na wolny rynek około 340 tysięcy żarówek o mocy do 100 W o t.

Produkcja kwartałna naszych fabryk wynosi 1,5 miliona sztuk.

Seryjne meble

Na Pomorzu, w Nowem, przystąpiono do seryjnej produkcji kompletów mebli mieszkalnych, przeznaczonych tylko na rynek wewnętrzny.

Ważne dla podatników obowiązujące od 1 stycznia 1947

Księgi uproszczone

Księga kasowa	300 zł
Księga obrotów	300 zł
Raport obrotów (paczki po 250 sztuk)	400 zł

Księgi podatkowe

Księga podatkowa nr 1 (zakupu towarów)	150 zł
Księga podatkowa nr 2 (zamówień dla rzemieślników)	100 zł
Księga podatkowa nr 3 (dla wolnych zawodów)	100 zł
Księga podatkowa nr 3 (dla zakładów fryzjerskich i kosmet.)	80 zł
Księga podatkowa nr 5 (dla właścicieli nieruchomości)	150 zł
Arkusze kontrolne komornego	10 zł

KSIĘGI ZAWIERAJĄ OBJAŚNIENIA, PRZYKŁADY WZORCOWE, WYCIĄGI PRZEPISÓW ROZPORZĄDZENIA O KSIĘGACH HANDL., UPROSZCZONYCH I PODATKOWYCH ORAZ DEKRETU O POSTĘPOWANIU PODATKOWYM

SA DO NABYCIA WE WSZYSTKICH URZĘDACH SKARBOWYCH

W druku

PODATEK OD WYNAGRÓDZENIA z obszernymi komentarzami i TABELAMI POTRACEN

ZOBOWIĄZANIA PODATKOWE z wyczerpującymi wyjaśnieniami do poszczególnych przepisów prawnych

NAKLADEM: ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SKARBOWYCH R. P.

ŚWIĄTECZNY NUMER „Co tydzień powieść”

Warto nabyć!

Ciekawa treść!

Staranna szata graficzna!

Objętość 32 strony!

12.440

Słowiaństwo — dźwignią pokoju światowego

Pod tytułem „Słowiaństwo — jedną z dźwigni pokoju światowego” zamieściła białogrodzka „Borba” (Walka) artykuł wstępny ministra oświaty republiki serbskiej Mitry Mitrowicowej. Autorka w wstępie omawia rozwój stosunków kulturalnych pomiędzy państwami słowiańskimi i zaznacza, że stosunki te miały zawsze jasny i pewny kierunek, o ile kierunek ten wytyczany był przez warstwy ludowe. Do wzajemności i współpracy przyczyniała się i ta rzeczywistość, że liczne narody słowiańskie cierpiały często nawet pod tym samym ciemiężcą. W walce narodów słowiańskich zazwyczaj był jeden i ten sam wróg; niemiecki zdobywca, odwieczny wróg Słowiaństwa. Narody słowiańskie nigdy nie wywoływały wojny, a zawsze chwycyły za broń tylko w obronie własnej. Wspólny ten nieprzyjaciel jednoczył narody słowiańskie, wzmacniał ich wzajemne uczucia, rozwijał ideę jedności słowiańskiej jako jednego z warunków narodowej niezależności.

Zdobywcy działali zawsze w tym kierunku, aby powabić narody słowiańskie pomiędzy sobą, aby podjudzać je przeciwko sobie, aby w tym stanie łatwo było je można opanovać i wykorzystywać. Czynność niemieckich okupantów i ich pomocników jest tego klasycznym przykładem. Jednak właśnie w tym czasie braterstwo narodów Jugosławii najbardziej się rozwinęło i umocniło, co jest zarazem świetnym przykładem tego, że jeśli najszerze warstwy narodu łączą się w walce, walka ta skończy się zwycięstwem.

Największe państwo słowiańskie, Rosja, stało się po pierwszej wojnie światowej ogniskiem postępu i nadziei wszystkich Słowian, co znalazło swój wyraz najwyraźniej podczas ostatniej wojny, kiedy wszyscy Słowianie znaleźli się po jednej stronie frontu w wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi. Po wojnie przejawia się to w bratniej współpracy wszystkich narodów słowiańskich. Wyrazem tej współpracy jest kongres słowiański, który właśnie odbył się w Białogrodzie. Jest to zarazem okres przełomowy w dziejach Słowiaństwa. Nie jest to tylko „kontynuowanie starych kulturalnych tradycyjnych stosunków, nie jest to formalny akt przyjaźni i braterstwa i wyraz zbliżenia naro-

dów słowiańskich. Przejawiają się tu najpełniej nowe momenty:

1) braterstwo narodów słowiańskich opiera się przede wszystkim na bogatej tradycji kulturalno-historycznych stosunków, na pokrewieństwie językowym i wspólnej walce przeciwko ciemiężcy;

2) braterstwo wyrosło w ogniu walk i bojów na śmierć i życie. Jest wykładnikiem nowego historycznego doświadczenia narodów słowiańskich. Jest wykładnikiem konieczności wspólnej obrony, wykładnikiem doświadczeń, jakie już nie będą przekreślone przez żadne intrygi imperialistów;

3) braterstwo narodów słowiańskich rozwija się w kierunku walki z reakcją i resztkami fałszywym, przeciw imperializmowi, a za utrwalenie demokracji i pokoju. Postępowość tych dążeń jest zagwarantowana udziałem Związku

Radzieckiego, który stanął jako pewny masz polityki pokoju pomiędzy narodami;

4) braterstwo narodów słowiańskich jest wyrazem demokratycznych dążeń każdego słowiańskiego państwa, w którym rządy odpowiadają dążeniu i życzeniu ludu, a nie jest tylko platonizującą manifestacją, ale konkretny swój wyraz znajduje w umowach o wzajemnej pomocy. Poraz pierwszy w dziejach narodów słowiańskich polityka ich rządów odpowiada życzeniom ludu;

5) Słowiaństwo współczesne oswojone jest od wszelkich ciemnych i konserwatywnych chimer panslawizmu, słowianofilstwa, neoslawizmu i izolacji od kultury zachodniej. Nie pielęgnuje kultu słowiaństwa kosztem innych narodów, nie hamując postępu i zbliżenia z innymi narodami. Takie słowiaństwo służy jako wzór innym narodom świata, które przeświadczyły się mogą o tym, że narody mogą żyć obok

siebie w zgodzie i współpracy. Dlatego słowiaństwo jest obecnie jedną z dźwigni sprawiedliwego pokoju na świecie. Tego rodzaju słowiaństwo reprezentuje zdolne do życia jądło przeciwko wszelkim imperialistom i podżegaczom wojennym.

Sądząc podług dotychczasowych doświadczeń, prasa zagraniczna służyć będzie najrozsądniejszą kombinację w związku z kongresem słowiańskim. Lepiej powiedziawszy, wykorzystawszy wszelkie możliwości, aby swych czytelników przeświadczyła o tworzeniu się i umocnieniu bloku państw słowiańskich, chociaż kongres nie był zgromadzeniem państw, ale tylko zgromadzeniem kulturalnych działaczy tych państw; prasa zagraniczna będzie mówiła o tym, jak Słowianie izolują się od Europy zachodniej itp. Z drugiej strony wszystkie narody świata powitają ten kongres z przyjaźnią, bowiem są świadome znaczenia przyjacielskich stosunków pomiędzy narodami.

Nitka do nitki, a ubierzemy Polskę

Dwie prawdy są dotychczas aktualne, jeśli chodzi o przemysł włókienniczy w Polsce: 1. że wydarliśmy się w czasie wojny, 2. że nie zdołaliśmy jeszcze ubrać się po wojnie.

Przemysł włókienniczy, szczególnie ów, który istniał w Łodzi i w jej pobliżu, miał dobre lata i przed r. 1939. Przed wybuchem I-szej wojny światowej Łódź pracowała (z pożytkiem dla fabrykantów) dla ówczesnej Rosji. Bodaż iż co najmniej 80% produkcji szło w tamtym kierunku. Później — pracowano także i dla Bliskiego Wschodu. Dość przypomnieć, że gdy w r. 1934 wycieczki z Polski trały do Palestyny czy Egiptu, to nasi turyści dowiadawali się ze zdumieniem, iż barwne fezy arabskie były produktem łódzkim. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. Niemcy postarali się, aby odpowiednio użytkować dla siebie olbrzymie zapasy naszego surowca, a kiedy w świadomości szlachów ewakuacja Łodzi stała się jedynie kwestią czasu — skutecznie zniszczyć lub wywieźć maszyny.

Mimo to nie zatamalimy rąk, kiedy okupanci uciekli. Dzięki pomocy wschodniego sąsiada, już wczesną wiosną 1945 r. nadeszły pierwsze partie radzieckiej bawełny i wełny. Kierownictwo techniczne fabryk, wspólnie z robotnikami zabralo się do pracy: odbudowy zniszczonej b., od razu do produkcji. Jednakże potrzeby olbrzymiego frontu i wielkich mas wojska, zarówno

bie spraw z tego że bynajmniej nie każdy obywatel w Polsce może zdobyć się dzisiaj na skromne chociażby ubranie, bieliznę czy pończochy. Zniszczenia wojenne w tym względzie są zbyt wielkie. Produkcja zbyt mała. Produkcja tym bardziej jest niewystarczająca, iż pewną część jej musimy oddawać za surowce, gdyż nie tylko my jesteśmy poszkodowani przez wojnę, ale i narody sąsiednie cierpią ogromne braki w odzieży. Poza tym przemysł włókienniczy kosztem własnej produkcji musi czynić bezustannie inwestycje, chociażby tylko w celach reparacyjnych. Toteż 3-letni Plan Gospodarczy w pierwszej kolejności zajął się sprawą zwiększenia produkcji w tym stopniu, aby ubrać Polskę. Przed niedawnym czasem mówił na ten temat dyrektor departamentu planowania, inż. Majewski. Stwierdził on, iż pierwszy i drugi rok w określonym planie będzie poświęcony w dziedzinie włókiennictwa — produkcji konsumpcyjnej. To znaczy — co najmniej 80% całej produkcji przemysłu włókienniczego przeznaczone będzie na wewnętrzne potrzeby kraju (około 20 m. w dalszym ciągu eksportować, aby zdobyć odpowiednio środki na odbudowę i inwestycje).

Z planu produkcji przemysłu włókienniczego na najbliższe 3-lecie wynika, że jedynie w dziale materiałów bawełnianych osiągniemy produkcję przedwojenną. We wszystkich innych — już na końcu okresu trzyletniego — przewyższymy produkcję przedwojenną. Poza tym rzecz b. znamienna — wszychny produkcję nowych rodzajów materiałów w ogóle przed wojną w Polsce nieznanych. Są nimi: materiały z włókien ciętych, dalej — tak głośno na cały świat — materiały z włókien syntetycznych.

Jeśli się zważy, że ludność Polski przedwojennej wynosiła w r. 1939 około 33 milionów, obecnie wynosi około 24 000 000 a w r. 1949 w najlepszym wypadku, przy dostatecznie dużym przyroście naturalnym, wynieść może około 28 000 000, to naszym się staje, że ubrać starczy dla wszystkich. Uubierzemy kraj i będziemy mieli tyle nadmiaru, iż potrafimy przyjąć z pomocą i tym narodom, które nie posiadają własnych przemysłów włókienniczych, muszą zdobywać materiały przez import.

Nitka do nitki, jak mówi tytuł — a skończy się niedoła ubrania w Polsce i skończy obydny handel starzyzną, czestokroć zdobywaną takimi sposobami, które wywołują rumieniec wstydu na twarzy każdego uczciwego obywatela.

Julian Podolski

Kto otrzyma karty żywnościowe na styczeń?

Miejski Wydział Apropowizacji i Handlu — Oddział Kart Żywnościowych — przystąpił do rozdzielnictwa kart żywnościowych na miesiąc styczeń 1947 roku.

Aby otrzymać karty, należy zaopatrzyć się w karty wymienne w terminie do 31 bm. Karty wymienne na podstawie wykazu mieszkańców odbierają właściciele domów, administratorzy wzgl. prowadzący meldunki w Biurze Oddziału Kart Żywnościowych, ulica Sieroca 11, wzgl. w placówkach MKOS-u. Przy odbieraniu kart wymiennych należy d. a kontroli przedkładać domową książkę meldunkową. Karty wymienne wydane zostaną tylko dla osób, których meldunek wynikać będzie z książki. Opłata za te karty wynosi 1,— zł i jest płatna przy ich odbiorze.

Wypełniona kartę wymienną należy oddać w swoim zakładzie pracy, który po sporządzeniu wykazu pracodawców zgłasza się po odbiór kart żywnościowych do Oddziału Kart, ul. Sieroca 11.

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Apropowizacji i Handlu karty żywnościowe poszczególnych kategorii są bezpłatne, natomiast płatne jak dotąd (po 1 zł) są wszelkie karty dodatkowe — „D” — na mleko, „M” — macierzyńskie, „C” — dla ciężko pracujących.

Karty żywnościowe dla podopiecznych wydają placówki MKOS-u dla: dzielnicy Śródmieście — plac Kolegiacki 12 a w domu Zarządu Miejskiego, III pierd i św. Wojciech 29, parter lewo; dla dzielnicy Łazarz — ulica Berwińskiego 3, parter; dla dzielnicy Żelazna — ulica Słowackiego 13. I pierdo; dla dzielnicy Wilda — ulica Szwarcarska 25; dla dzielnicy Główna, Chartowa, Kobyłkopolu, Osiedle Warszawskie, Antoninek — ulica Bydgoska 6/7, pok. 9, I pierdo; dla dzielnicy Staroleka, Garaszewo, Krzesiny i wszystkie przyległe miejscowości do Staroleki — Komisariat Zarządu Miejskiego w Starolece, dla dzielnicy Ławica i okolicy — Komisariat Zarządu Miejskiego w Ławicy.

Termin wydawania kart żywnościowych upływa z dniem 10. I. 1947 roku. Po tym terminie kart wydawać się nie będzie.

Nie uwzględnia się żadnych reklamacji z powodu zagubienia lub kradzieży kart zaopatrzenia wzgl. kuponów rejestracyjnych.

Odnosnie osób uprawnionych do korzystania z kart żywnościowych z tytułu pracy w instytucjach państwowych wzgl. samorządowych lub z tytułu Opieki Społecznej, przepisy wynikające z instrukcji Ministerstwa Apropowizacji i Handlu z dnia 22. 5. 46 roku pozostają na miesiąc styczeń bez zmian.

Przy tej okazji wyjaśnia się, że: wdowy po poległych w walce z okupantem, mające na utrzymaniu więcej niż 2 dzieci poniżej lat 16, otrzymują karty I kategorii, w innych przypadkach karty I R.; żony pełniących czynną służbę wojskową otrzymują karty I kategorii; członkowie rodziny wojskowego (ojciec, matka), o ile byli na jego wyłącznym utrzymaniu, mają prawo do kart I R.; inwalidzi wypadkowi mający orzeczenie powyżej 45% niezdolności do pracy, otrzymują karty I kategorii; reszta inwalidów, nawet w wypadku orzeczonej wyższej procentualnej niezdolności do pracy, otrzymują karty II kategorii; emeryci Z. U. S-u oraz renciści otrzymują karty II wzgl. III kategorii.

Odnosnie Spółdzielni oraz przedsiębiorstw prywatnych Ministerstwo Apropowizacji i Handlu zarządziło: w spółdzielniach, zajmujących się skupem zaległych świadczeń rzeczowych lub rozdziałem artykułów reglamentowanych, przysługują karty tylko tym pracownikom, którzy czynności te wykonują. Wykaz tych osób, potwierdzony przez kierownictwo Spółdzielni, musi być dołączony do wniosku o przydział kart. Inni pracownicy Spółdzielni otrzymać mogą karty tylko w przypadku przedłożenia awizytnego wykazu obrotów gotówkowych, uwiarygodnionego, że 75%, 50% wzgl. 25% obrotu gotówkowego stanowią wpływy z rozsprzedaży artykułów reglamentowanych. W wyciągach sumy brutto wiec być wykazane gotówkowe sumy obrotowe za towary reglamentowane i wolnorynkowe. Przepis o obowiązku składaniu wykazu obrotów gotówkowych dotyczy również wszystkich innych punktów rozdzielczych, ubiegających się o przydział kart dla swoich pracowników (punkty rozdzielcze, zakłady piekarskie itp.).

Przedsiębiorstwa prywatne innych branż otrzymują karty odpowiedniej kategorii tylko w razie wykazania, że 75%, 50% wzgl. 25% swej produkcji oddają na cele państwowe po cenach sstrywnych. W wypadkach, gdy przedsiębiorstwo budowlane, otrzymujące karty zaopatrzenia, powierza część wykonywanych robót prywatnym przedsiębiorcom, pracownikom zatrudnionym przez tych subprzesiębiorców, karty zaopatrzenia z tego tytułu nie przysługują. — Przedsiębiorstwa produkujące materiały budowlane, stolarskie, szewskie, metalowe, instalacyjne, oraz materiały pomocnicze do budowy, nie mają prawa do kart żywnościowych.

Właścicielom, dzierżawcom i użytkownikom gospodarstw rolnych powyżej 2 ha, oraz właścicielom prywatnym przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych w żadnym wypadku karty nie przysługują.

Uczniom szkolnym przysługują karty tylko, o ile ich rodzice są uprawnieni do korzystania z kart zaopatrzenia. Nie dotyczy to słuchaczy uczelni typu akademickiego oraz szkół zawodowych stopnia licealnego.

Pracownicy zalegalizowanych i zarejestrowanych związków zawodowych, instytucji i organizacji społecznych (za wyjątkiem zrzeszeń kupców, rzemieślników, przedsiębiorstw, właścicieli nieruchomości oraz wolnych zawodów) mogą otrzymać karty, o ile wykaza, że pobierają stałe uposażenie i są ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej.

Nie przysługują karty zaopatrzenia: uczniom rzemieślniczym oraz pracownikom firm społecznych, nieuprawnionych do korzystania z kart; pracownikom Banków Spółdzielczych i prywatnych; siostrzom zakonnym w klasztorach oraz zakonnikom nieposiadającym święceń kapłańskich; pracownikom domowym, firmom pracującym dla Funduszu Apropowizacyjnego po cenach wolnorynkowych; pracownikom notariatu i adwokatów; o ile nie są na etatach państwowych; lekarzom, aszkerkom Ubezpieczalni Społecznej, o ile nie istnieje stały stosunek służbowy, opłacany uposażeniem miesięcznym; nauczycielom i pracownikom szkół prywatnych.

Osoby pobierające karty zaopatrzenia wzgl. karty wymienne nieprawie, pociągające będą do odpowiedzialności karnej, jako działający na szkodę Skarbu Państwa.



radzieckiego, jak i polskiego, wymagały najpierw ubrania żołnierza. Później dopiero można było pomyśleć o potrzebach ludności cywilnej i szerokości rzesz pracujących. Przemysł włókienniczy w Polsce pracuje. Rosnie liczba metrow bieżących i liczba ton materiałów włókienniczych i dzianierskich. Przerabiamy surowce radzieckie, UNRRY i nawet już własne, lecz podaż towaru jest jeszcze ciągle zbyt mała w stosunku do zapotrzebowania.

Sfery kierownicze przemysłu w Polsce, jak i Centr. Urząd Planowania, doskonale zdają so-

bie najbliższe 3-lecie wynika, że jedynie w dziale materiałów bawełnianych osiągniemy produkcję przedwojenną. We wszystkich innych — już na końcu okresu trzyletniego — przewyższymy produkcję przedwojenną. Poza tym rzecz b. znamienna — wszychny produkcję nowych rodzajów materiałów w ogóle przed wojną w Polsce nieznanych. Są nimi: materiały z włókien ciętych, dalej — tak głośno na cały świat — materiały z włókien syntetycznych.

Jeśli się zważy, że ludność Polski przedwojennej wynosiła w r. 1939 około 33 milionów, obecnie wynosi około 24 000 000 a w r. 1949 w najlepszym wypadku, przy dostatecznie dużym przyroście naturalnym, wynieść może około 28 000 000, to naszym się staje, że ubrać starczy dla wszystkich. Uubierzemy kraj i będziemy mieli tyle nadmiaru, iż potrafimy przyjąć z pomocą i tym narodom, które nie posiadają własnych przemysłów włókienniczych, muszą zdobywać materiały przez import.

Nitka do nitki, jak mówi tytuł — a skończy się niedoła ubrania w Polsce i skończy obydny handel starzyzną, czestokroć zdobywaną takimi sposobami, które wywołują rumieniec wstydu na twarzy każdego uczciwego obywatela.

Julian Podolski

Nowe przydziały tekstylne

(j) Od dnia 21 bm. przystępuje się na terenie m. Poznania do rozdziału materiałów bawełnianych na karty odzieżowe, przy czym posiadacze ich, którzy zarejestrowali odcinki od lipca do października, otrzymują wyroby na 56 punktów.

W celu uniknięcia slynych już „ogonków”, zastępuje punkty rozdzielcze we własnym zakresie taki sposób sprzedaży, aby uniknąć nadłoku klientów.

Nadmienić trzeba, że asortyment wyrobów jest już ściśle określony i nie ulegnie on żadnym zmianom. Wszelkie spekulacyjne wycekiwania odbiorców w nadziei otrzymania lepszych lub innych niż z góry wyznaczone artykułów jest bezcelowe, tym bardziej, że rzucano do rozdziału ogromne zapasy.

Samych materiałów łokciowych, jak: płótna pościelowe, fanele gładkie i deseniowe, materiały deseniowe, surowki bawełniane, kretony i materiały rękawowe, przeznaczono do rozdziału około 230 tysięcy metrow. Z wyrobów gotowych można otrzymać: kalesony krótkie i długie (7—8 pkt.), podkoszulki wełniane (14 pkt.), podkoszulki bawełniane (21 pkt.), kalesony chłopców (6 pkt.), koszule wierzchnie (21 pkt.), spodnie męskie bawełniane (15 pkt.) koszule damskie dzienne (14 pkt.), reformy dziecięce (6 pkt.), oraz letnie suknie (28 punktów). Dla materiałów z metra obowiązuje następujący sposób punktowania: za 1 m o szerokości 70 cm — 7 pkt., za każde dalsze 10 cm szerokości dodatkowo 1 punkt.

Przy okazji informujemy wszystkich tych którzy nie zrealizowali do tej pory swoich kuponów na materiały wełniane, że mogą one być wzięte na to, w jakim punkcie są zarejestrowani odebrać należy im przydział w Wojewódzkiej Spółdzielni przy ul. Golebkiej 1, do dnia 28 bm.

Najpiękniejsze
Najpraktyczniejsze

modele
plaszczy i sukien

Efektowne kreacje
przeróbkowe
Zimowe ubranka dziecięce

Zawiera nowy 15-ty numer czasopisma
dla kobiet:

„MODA
i Życie Praktyczne”

12-314

Życie Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Towarzystwo Przyjaciół Nauki, Literatury i Sztuki w Inowrocławiu

Ostatnio odbyło się w Inowrocławiu inauguracyjne otwarcie wykładów akademickich, zorganizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Nauki, Literatury i Sztuki. Po zagajeniu przez prezesa dr. Aleksandra Gregorowicza, który wskazał na cel i metody pracy Towarzystwa, wygłosił prelekcję przez Związku Literatów Polskich na Województwo Pomorskie prof. dr. Konrad Górski pod tytułem „Stefan Żeromski a romantyzm”. Wybitny ten znawca Żeromskiego omówił całokształt prac literackich Żeromskiego i wypunktował momenty romantyzmu w jego dziełach. — Dnia 23. 11. br. wygłosił dr. Helena Budkowska wykład pt. „Dar mezczołników” — w którym omówiła moralne znaczenie cierpienia na te poezji obozowej. — Dnia 7. 12. br. wygłosił dr. Zygmunt Szweykowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, wybitny znawca Prusa, prelekcję pt. „W stulecie Bolesława Prusa”. Liczny udział członków i gości oraz poziom dyskusji dowodzą o aktualności tematów i o pożyteczności prac Towarzystwa. (wjc)

Co słychać w Śremie

P. mgr Terlecka wygłosiła w sobotę, dnia 14 bm. w auli gimnazjum ciekawy referat w ramach wykładów organizowanych przez uniwersytet powszechny pt. „Ziemia Odzyskana”. Mimo bardzo aktualnego tematu i ciekawego materiału ilustracyjnego, tylko młodzież szkolna okazała należyte zrozumienie dla tego zagadnienia. Starszej publiczności — poza stałymi nielicznymi niestęty bywałcami — było mało.

Gimnazjalne drużyny harcerskie urządziły w auli gimnazjum wieczornice, poświęconą naszej stolicy. Całość była pomyslowo ze sobą powiązana recytacjami, piosenkami i deklamacjami, na te siedzących dokoła ogniska harcerzy i harcerki.

Związek Zawodowy Muzyków — Kolo Śrem zorganizował na rzecz akcji pomocy zimowej koncert w lokalach p. Olszewskiego z bardzo ciekawym programem i udziałem solistów p. Szyrkówny, która wykonała szereg pieśni. Poza tym wystąpili jako solisci: p. Nowicki na ksylofonie i p. Glowacki na akordeonie. jh.

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
poleca znana w 1930 r. założona firma
JOZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę



Teatr Miejski

W drugie święto Bożego Narodzenia 26 bm o godz. 19-tej zapremiery sztuki Michała Woźnińskiego „Ten głupi Franek”.

Pasterka w bazylice

(pr) Zdezwastowana przez hitlerowskiego okupanta stara bazylika gnieźnieńska, z wspaniałymi kościołami polskich, nieprędko chyba przyniesie świętější szale. Mimo zniszczeń jednak i utraty obu wież, zajmuje nadal wśród wspaniałego swym tradycjom społeczeństwa gnieźnieńskiego, najbardziej honorowe miejsce. Wątpić też nie należy, że po przejściu trudnego okresu powojennego, bazylika św. Wojciecha powróci do dawnego wyglądu.

Jeśli chodzi o tegoroczne uroczystości w święta Bożego Narodzenia, to zapoczątkuje je w Wigilię o północy Pasterka, którą odprawi J. Em. ks. biskup Bernacki. Suma w I. święto odprawiona zostanie o godz. 10,15. Kazanie wygłosi ks. kan. Zdziszyński.

Wobec powrotu J. Eksk. ks. Kardynała Prymasa dr. Hłonda do Warszawy, spodziewany jest przyjazd Dostojnika Kościoła do Gniezna.

Niesłusznie oskarżył kierownika szkoły

(pr) Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie stanął Marian Sołtyśiak z Ślawna, pow. gnieźnieńskiego.

Akt oskarżenia zarzucał mu, że w listach swych w jesieni 1945 r., skierowanych do Kuratorium Okręgowego Szkolnego w Poznaniu i Inspektoratu Szkolnego w Gnieźnie, oskarżył fałszywie kierownika szkoły powszechnej w Ślawnie p. Jana Nowaka. W listach tych donosił, że p. Nowak znęca się nad dziećmi, oraz że pełni funkcje handlarza i pośrednika, zaniedbując naukę w szkole. Ponadto pomówił p. Nowaka, że zona tego ostatniego jest Volksdeutschka, a sam Nowak podczas uroczystości załobnych w Ślawnie, polecił złożenie wieńców na grobach pomordowanych Polaków, dzieciom Volksdeutschów i SS-mańów.

ZA świadome fałszywe oskarżenie skazano Sołtyśiaka na 2 miesiące aresztu i 5.000 zł grzywny.

Sensacja Ziemi Odzyskanych - czworaczki myśliborskie

Zimny, grudniowy poranek. Wyruszamy ze Szczecina, by złożyć wizytę myśliborskim czworaczkom. Nie wiemy, gdzie należy szukać czterech siostrzynek, o których mówi cała Zachodnie Pomorze, jednakże już pierwsza ze spotkanych myśliborszanek kieruje nas na ulicę Pomorską, przed maleńki domek, w którym pani Aleksandra Pieciewicz powiła czworaczki.

Dowiadujemy się przede wszystkim o zdrowie dzieci i matki. Dzisiaj już czworaczki mają czternaście dni. Najgorszy okres minął.

Izdebka jest więcej niż maleńka. Kilka osób z ledwością w niej się mieści. Witamy się z matką składając jej życzenia.

Od pani Pieciewicz dowiadujemy się, że wojnę spędziła w Kazachstanie. Mąż jej jest plutonowym armii polskiej, ale od szeregu miesięcy nie ma o nim żadnej wiadomości. Pieciewiczowie mają już dwoje dzieci, dziesięcioletnią Eleonorę i siedmioletnią Genię.

Czworaczki urodziły się w dniu 6 grudnia. Przyn przyjęcia na świat maleństw znajdowały

Program audycji radiowych na niedzielę, 22 bm.

6.57 Audycja na dzień dobry; 7.05 Poranna audycja muzyczna z Krakowa; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program na dzień biały; 9.00 Wiadomości; 9.45: 2.30. Programy: 9.00 Nabożeństwo z kościoła w Lagiewnikach na Górnym Śląsku; 10.45 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Chór Mieszany „Molusko” pod dyr. dr. Jerzego Miodzielińskiego, Czesław Kozak (baryton), Janusz Kowalski (akompaniament). W przerwie o godz. 11.00-11.05 Chwila poświęcona — wiersze Iwaszkiewicza; 11.35 Transmisja z Teatru „Aktor i Lalki”. Fragment „Jasełek” przygotowany przez „Przyjaciele dzieci” przy dzienniku „Wola Ludu”; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie; 12.05 Poranek symboliczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Adama Kopycińskiego, Jerzy Gacek (fortepian). W przerwie: a) Radiokronika; b) Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 13.30 Niemyca po wojnie; 13.40 Audycja wojskowa; 14.10 Kwadrans Kuchni; 14.25 Recenzja; 14.35 Chwilka Biura Studiów; 14.40 Studchowski „Cyd”; 14.50 Cornelle i w radiolizacji i reżyserii dyr. Karola Borowski; 15.20 Koncert z udziałem Jadwigi Zwidryń-Imielowej (śpiew); 16.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „W piecu się pali” pios. Ewy Zarembki; 16.20 Poranek; 16.30 Audycja dla wsi: a) pogadanka pt. „Wigilia — święto rodzinne” w opr. mgr. Zofii Pawłowskiej; b) pieśń w wyk. Jadwigi Poradzkiej (sopran). Akompaniament Hieronim Szperka; 16.35 Pomoc Zimowa; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie z Łodzi; 18.15 „5 minut poezji”; 18.20 Audycja dla świetlic wiejskich; 19.05 „Uśmiech i piosenka”; „Flet radiowy” pod dyktando; 19.20 Audycja dla wsi: a) Pogadanka pt. „Wigilia — święto rodzinne” w opr. mgr. Zofii Pawłowskiej; b) pieśń w wyk. Jadwigi Poradzkiej (sopran). Akompaniament Hieronim Szperka; 19.35 Pomoc Zimowa; 19.40 Aktualności dziękujące; 19.57 Sygnał czasu i myśl wybrane; 20.01 Dziennik wieczorny; 20.25 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mieczysław Poeg, Lala Wienera (pianosenki), Mieczysław Woźniak (flet), Skłopot P. R. i Czesław Aniołkiewicz (fortepian); 21.05 Ciekawości literackie; 21.15 „U naszych przyjaciół”; 21.45 Audycja rozrywkowa pt. „Madrzejsze jajko od kury” wż Jerzego Landaua w opr. Grzegorza Timofiejewa; 22.15 Wiadomości sportowe; 22.25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Calmera; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.27 Program audycji lokalnych. Bógom Poznań na dzień następny; 23.40 Muzyka rozrywkowa; 23.55 Strzeżenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie programu.

się akuszerka pani Józefa Nawrocka. Pani Nawrocka jest żoną burmistrza miasta Myśliborza i ona to zorganizowała pierwszą opiekę nad maleństwami. Dzięki niej wprowadzony został na miejsce miejscowy lekarz dr. Jakimiec, który obecnie z niebywałą troskliwością opiekuje się maleńkimi pacjentkami. Pani Nawrocka zaś czuje się po prostu jak druga matka. Prawie stale przebywa w domu przy ulicy Pomorskiej, kąpiąc i przewijając dziewczynki.

Dziewczynki mają już imiona: najstarsza to Basia, druga z kolei Kryśka, trzecia — Terenia, a czwarta Marysia. Przed kilku dniami przybył ze Szczecina pediatra dr. Skrabeliński, który zbadał dokładnie maleństwa. Okazało się wówczas, że Kryśka posiada największą wagę, aż 1400 gramów. Najmniej natomiast waży Basia, 1050 gramów. Terenia ma aż 1100, a Marysia 1300 gramów. Wszystkie cztery panny razem nie ważą nawet pięciu kilo.

„Od akuszerki dowiadujemy się, że czworaczki są „jednomiesięczne”. Fakt ten powoduje naturalnie szereg wielkich kłopotów, bowiem maleństwa należy ogrzewać, a w Myśliborzu nie ma odpowiednich do tego celu urządzeń. I z tym jednakże daje sobie radę dzielna pani burmistrzowa. Stałe grzeje się wodę, nalewa do butelek i ogrzewa dziewczynki.

Maleństwa leżą w matczym łóżku (jedynym łóżku całego mieszkanka). Matka na chwilę je odkrywa i widzimy cztery główeczki, znacznie mniejsze niż pięć ludzka. Matka pokazuje nam po kolei Basie, Kryśce, Terenii i Marysi. Maleństwa śpią, tylko Terenia kwili nieco. Po maleńkiej chwilczce „audycja” już skończona. Czworaczki giną pod przykryciem. Lekarze nakazali przede wszystkim dbać o ciepło!

Zegnamy panią Pieciewicz i panią burmistrzową. Maleńkie mieszkanki nie pozwala na długie wizyty. Pani burmistrzowa objaśnia nas, że to już ostatnie dni przebywania w tym mieszkanku. Burmistrz miasta Myśliborza poszukiwał jame czteropokojowe mieszkanie, ale teraz przyszło

zarządzenie z województwa, że czworaczki mają otrzymać wille z ogródkami. Więc pan burmistrz szuka wille dla najmłodszych autochtonek. Zresztą w tej chwili — dodaje pani burmistrzowa — i tak nie moglibyśmy dzieci przenieść, bowiem są zbyt wielkie i mrozy. Ale niech tylko zelżeje, to natychmiast przeprowadzamy się do wille.

A tymczasem całe Pomorze Zachodnie zajmuje się zagadnieniem, rodziców chrześniwych myśliborskich czworaczek. Potrzebne są cztery pary: do pierwszej ma być poproszony Prezydent KRN Bierut, drugiej minister Ziemi Odzyskanych, w trzeciej znajdował się będzie gospodarz Ziemi Zachodnio - Pomorskiej, wojewoda szczeciński Leonard Borkowicz, a czwartej burmistrz miasta Myśliborza, który tyle gorliwości wykazał w opiece nad czworaczkami.

Społeczeństwo całego Pomorza podąży z podarkami dla czworaczek i ich matki. Pierwsza dary złożyły miejscowe organizacje i dygnitarze, Magistral dostarcza mleko, Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet „praczkę” i nieco gotówki, ksiądz dziekan dał wyprawkę i trochę pieńniczy. Nie pozostał w tyle naturalnie PCK, partie, piekarze itp. Nawet aprowizacja przyznała dla pani Pieciewicz kartki I kategorii. „Kurier Szczeciński” otworzył stałą rubrykę darów dla czworaczek z Myśliborza. Nie ulega wątpliwości, że z całej Polski napływają będą dary dla nowych obywaterek Ziemi Odzyskanych. Warunkijczyca pani Pieciewicz i jej córki znacznie się już przez kilka ostatnich dni poprawiły.

Opuszczamy maleńkie mieszkanki, rozmawiając o potrzebach czworaczek.

I jeszcze jedna sprawa związana z czworaczkami nasuwa nam się do rozwiązania: wózka dla niemowląt. Niedługo — za kilka miesięcy — pani Pieciewicz będzie chciała wyjechać ze swymi pociechami na spacer. Może jakie wynalazca skonstruuje wózek dla czworaczek? Czas najwyższy już o tym pomyśleć.

Czesław Piskorski

P. R. N. w Gostyniu

Z Posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej. Na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatowej pod przewodnictwem Władysława Czajki, omawiano jak zawsze szereg ważnych spraw, związanych z życiem powiatu. Żywa dyskusja wywołało rozpatrzenie spraw przygotowawczych do preliminarza budżetowego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1947. Referował przewodniczący komisji finansowo-budżetowej p. Migas.

Obszerne sprawozdanie z akcji realizowania zaległych świadczeń rzeczowych złożył starosta powiatowy Jan Hałas. Dalsze sprawozdania wygłosił z posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej

wej przewodniczący p. Czajka i z działalności powiatowej komisji oświatowej p. Zygmaniak.

Nagroda dla dzielnych milicjantów. Starosta powiatowy p. Jan Hałas wręczył w obecności komendanta Milicji Powiatowej nagrody pieniężne w wysokości 1000,— zł milicjantom, którzy przyczynili się do wykrycia ostatnich kradzieży i ujęcia ich sprawców. Nagrody otrzymali: Komendant posterunku Gostyń, Kotlarski Stanisław, milicjant Nowak Franciszek i milicjant Skupowski Ludwik.

Z akcji realizacji świadczeń rzeczowych. Dzięki energicznej i osobistej interwencji starosty powiatowego realizacja zaległych świadczeń rzeczowych dała pożądane rezultaty. Ogółem ściągnięto do dnia 25. 11. — 116,2% ziemniaków, 63,8% żyta, do Urzędu Skarbowego wpłacono za mleko 267 225,— zł, czyli 55%, za żywiec 2 313 208,— zł, czyli 37%.

Powiat gostyński należy w tej akcji do najlepszych powiatów.

Kobiety w Gostyniu organizują się. Na zebraniu organizacyjnym społecznej Ligi Kobiet ukonstytuował się zarząd w następującym składzie: — Prezesa — p. Janina Brudziś, wiceprezesa — p. Juszkowska Maria, sekretarka — p. Pawłowska Godora, skarbniczka — p. Szadkowska Waleria. Nowozałożony związek cieszy się wielkim zainteresowaniem. Na pierwszym zebraniu złożono już 51 deklaracji. Dzięki dobranemu zarządowi należy się spodziewać szybkiego rozwoju tej jedynej kobiecej organizacji.

Polski Związek Zachodni, obwód Gostyń, za wiadomiami, że Prokuratura Sądu Okręgowego w Poznaniu prowadzi dochodzenia przeciwko przestępcom wojennym: Walterowi Hille, byłemu generałowi policji niemieckiej porządkowej, Wilhelmowi Koppe, b. generałowi SS i policji na terenie b. „Wartelandu” oraz dr. Walterowi Gudewille, b. pułkownikowi żandarmerii na tym samym terenie.

W związku z tym prosimy o zbieranie wszelkich informacji i materiału dokumentarnego co do przestępczej działalności wyżej wymienionych. Posiadany już materiał uprasza się kierować wprost do Prokuratury Sądu Okręgowego, Poznań, ulica Młyńska.

Sprawa jest bardzo pilna.

Poświęcenie Domu Matki i Dziecka w Bodzewie. Dnia 15 grudnia br. odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Matki i Dziecka w Bodzewie.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zdecydowano ufaścić dotychczasowe Gimnazjum Miejskie. Poza tym Starosta Powiatowy wręczył nominację zatwierdzającą dotychczasowego burmistrza.

Z akcji przedwyborczej. W związku ze zbliżającymi się wyborami odbyły się zebrania przedwyborcze w Borku, Koszowie i Żetewie. Przewodził starosta powiatowy Jan Hałas i sekretarz P. P. R. Milostan. (kw)

Czyn obywatelski uczniów Gimnazjum Miejskiego w Gostyniu

Uczniowie Miejskiego Gimnazjum w Gostyniu złożyli dobrowolną Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, wtapiając w Kasie Urzędu Skarbowego 3676,— złotych.

Czyn godny naśladowania.

Z obrad Powiatowej Rady Narodowej

(pr) Na ostatnim posiedzeniu P. R. N. odebrano ślubowanie od trzech nowych radnych, a mianowicie: Czajki z Zakrzewa (PPR), Krzyżanowskiego z Brudzewa (PPR), oraz Cz. Moskała z Mieliszyna (Zw. Młodz. Wiejsk. „Wici”).

W toku posiedzenia kierownik Pow. Biura Rolnego p. Kubiarczyk poinformował, że stan zasiewów w powiecie z dnia 20. listopada br. jest następujący: żyto — 27.346 ha, pszenica — 1.213 ha, rzepak — 85 ha. Pod zbożem jare zaorano 21.214 ha, a pozostaje jeszcze ziemi do zaorania — 25.577 ha.

Postanowiono zwrócić się na wniosek T-wa Burs i Stypendiów do Ministerstwa o przyznanie resztkowi majątku Zdziechowa na bursę dla uczniów szkolnych.

Odbiór kart żywnościowych na m. styczeń 1947 r.

(pr) Zarząd Miejski — Referat Aprobacji i Handlu podaje do wiadomości, że od dnia 18 do 24 bm. wydaje się karty wymienne, wykazy mieszkańcom domu i wykazy pracownikom dla zakładów pracy na miesiąc styczeń 1947 r. Karty żywnościowe wydawane będą od 27 grudnia rb. do 7 stycznia 1947 r.

Zaznacza się, że w wyżej wymienionych terminach należy bezwzględnie odebrać, gdyż po

Sprawę odbudowy wsi zreferował arch. okr. p. Alwin, stwierdzając, że wskutek działań wojennych zniszczonych względnie uszkodzonych zostało 2.073 gospodarstw. Odbudowano dotąd 216, z czego 185 z inicjatyw prywatnej. Celem opracowania 3-letniego planu odbudowy wsi powołano komisję ze starostą pow. Frąckiem i arch. Alwinem na czele.

Pod koniec wypłynął wniosek radn. Biegaly (PSL), o przekazanie przez wszystkich radnych jednorożno diet na rzecz Daniny Narodowej. Uchwała przeszła jednogłośnie. Wybrano wreszcie 60 ławników sądowych na terenie całego powiatu.

upływie tego terminu dodatkowego wydawania nie będzie.

Rejestrację kart żywnościowych w sklepach spożywczych należy uskutecznić do 14 stycznia 1947 r. Nie zarejestrowanych kart żywnościowych w terminie przepisany, Urząd tutejszy nie będzie uwzględniał.

Terminów podanych należy ściśle przestrzegać.

Podatek od rozrywek określi nowo opracowany regulamin

(pr) Poszczególne kluby otrzymały ostatnio dla zaznajomienia się, statut podatku od rozrywek na rzecz miasta.

Przedmiotem opodatkowania stanowią wszelkiego rodzaju publiczne zabawy, rozrywki i widowiska, a opłacają podatek osoby, wykupujące bilet na daną imprezę, jak również urządzające ją.

Przewidziano następujące stawki: od przedstawień teatralnych, koncertów i recitali — 10% za wejście, a 20% za wejście na operetkę, farsę czy rewię. Od odczytów i deklamacji 10% od opłaty za wejście. Wysokość ta dotyczy także wystaw. Za wejście na przedstawienie cyrkowe przewiduje się 20% dodatku, kabareto i Varietee — 30%. Za wejście na imprezy sportowe — 10% (amatorskie). Od zabaw tanecznych, ogrodowych i ludowych, urządzanych przez stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej i organizacje szkolne 10% za wejście, urządzane przez innych — 20%. Od przedstawień kinematograficznych 15% opłaty przy wejściu.

Podatek ryczałtowy od produkcji muzycznych urządzanych w imieniu i na rachunek posiadacza zakładu wynosi: za koncerty stałe 100 zł dziennie, za niestałe 200 zł dziennie, za danciny stałe 200 zł, za niestałe 400 zł, za stałe z występami artystów dziennie 300 zł. Prócz tego regulamin przewiduje opłaty za zabawy taneczne, o ile nie pobiera się wstępnego za bilet, w wysokości od 300—600 zł zależnie od kategorii lokalu.

Od podatku wolne są amatorskie zawody sportowe, o ile za wstęp nie pobiera się żadnej opłaty, imprezy naukowe i oświatowe prócz urządzanych w celach zarobkowych przez prelegenta, imprezy o charakterze religijnym na cele wyłącznie charytatywne i inne niezarobkowe. Ponadto słuźawki i tory saneczkowe, o ile nie pobiera się żadnej opłaty. W przypadkach szczególnych wysokość podatku może być przez Zarząd Miejski obniżona, a nawet zupełnie zredukowana.

Dnia 20 grudnia 1946 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, śp.

Franciszek Muszyński

lat 56, kupiec
Pogrzeb drogiemu nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 22 grudnia br., o godzinie 15.30, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych

w głębokim smutku pogrążona
żona i dzieci

Klecko, powiat Gniezno

47543



„HOME“

Nowo otworzony salon sztuki i wnętrza domowego — ul. Mickiewicza 36, parter, tel. 9028 — obrazy stylowe meble, lampy, porcelana, materiały obiciowe i zastawy itd.

Kupując

nie ryzykujesz — gdyż

PROSZKI do pieczenia
CUKIER wanilinowy
BUDYNIĘ
AROMATY (olejki)

„HANKA“

są niezawodne i gwarantowane, uznane i nagrodzone medalem na wyst. 2-gą dnia 11 bm. w Bydgoszczy w 1946 roku

J. WYSOCKI • PLESZEŃ (Wlkp.)

Telefon 140

12-385

Przewielebnemu Duchowieństwu na kołędę

obrazki Najśw. Serca Marii 1 szt. 1.20 zł
100 „ 100 — „
Nabożeństwo do Dzieciątka Jezus 10 — „
„KULTURA KATOLICKA“, Poznań, Grobla 1

Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku

życy swoim Klientom firma
FOTO Macyla
POZNAŃ, GROBLA 1a
Przyjmuje się zamówienia na zdjęcia w II dniu Świąt

Z POWODU INWENTURY firma nasza będzie zamknięta od 22. XII. 46 do 8. I. 47 r.

»DENTARIA«
SKŁADNICA ARTYKUŁÓW DENTYSTYCZNYCH
MARIA WACZYŃSKA
Poznań, ul. Św. Marcina 68 m. 15 Tel. 37-11

Naprawy i konserwacje urządzeń telefonicznych przeprowadza
»TELEFONIA«
Poznań, Kramarska 25
Telefon 45-38

Nagrodę 50.000 zł

(słownie: pięćdziesiąt tysięcy zł)

wypłaci Zarząd Miejski w Wolsztynie osobie, która wskaże sprawców kradzieży transmisyjnego pasa skórzanego o długości 15,25 m, szerokości 27,5 cm, a grubości 6 mm na szkodę Elektrowni Miejskiej w Wolsztynie lub przyczyni się do odnalezienia skradzionego pasa.

Kradzieży dokonano w nocy między godz. 22-gą dnia 10 bm., a godz. 2-gą dnia 11 bm. w Wolsztynie w gmachu elektrowni.

W wypadku przyczynienia się kilku osób do wykrycia sprawców kradzieży lub odnalezienia skradzionego pasa, nagrodę rozdzieli się między te osoby.

Przestrzeżenie przed kupnem skradzionego pasa w całości lub w częściach, a o osobie oferującej sprzedaż pasa należy natychmiast zawiadomić miejscowy posterunek Milicji Obywatelskiej.

Otrzymane informacje traktowane będą poufnie.

Wolsztyn, dnia 17 grudnia 1946.

Zarząd Miejski
(—) Chojnacki, burmistrz

Drogeria św. Jerzego

Poznań, Ratajczaka 36
polecza
wszelkie kosmetyki
artykuły gospodarcze
i techniczne

Kopiarke (do wyrobu części drewnianych)
2 maszyny siodlar-sko-obuwicznic
maszyny cholewka-sk'ej
maszyny krawieckiej (męskiej)
poszukuje
Państw. Wytwórnia Przetw. w Poznaniu, Przemysłowa 15/17.

Plaszcze - ubrania - spodnie - kurtki
ubranka i płaszczyki chłopców oraz
najmłodniejsze płaszcze dla pań
polecza po cenach przystępnych
Tani Zakup - Feliks Konieczny
Poznań, Dąbrowskiego 46
wejście z Rynku Jeżyckiego. Tel. 84-61 i 89-16

Poznański Skład Pianin - Fortepianów
Poznań, Ogrodowa 1 (przy narożniku Półwiejskiej)
polecza okazyjnie
Fortepiany - Pianina
ceny korzystne — obsługa rzetelna

Wielką owczą
kupuje, zamienia na włóczkę
Jan Starzyński i S-ka
Agentura Centrali Krajowych Surowców Włókennicznych
Leszno, ul. Leszczyńskich 38 — Telefon 725
WŁÓCZKA NADESZŁA
Prosimy realizować kwity dostawy

KSIAZKA
najlepszym podarkiem gwiazdkowym
Wielki wybór książek
dla dzieci, młodzieży i dorosłych
posiada

Księgarnia Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“
Poznań, Czerwonej Armii 1 — Telefon 40-92

NIURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 8-my dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 48 Loterii

Wygrana 100.000 zł Nr 21554.	118 383 435 585 893 936 57 21008 67
Wygrane po 50.000 zł Nr Nr 43558	86 128 97 2.295 415 592 23557 24238
61 50 63898 97657.	522 810 75 25034 95 26523 606 766 69
Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 2622	970 27015 351 445 946 28021 289 419
50 149 53672 53817 61300 88463.	86 748 983 20039 235 900 18 59 709 54
Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 2277	31141 639 96 972 32492 51 978 83
2332 3553 3851 10009 13815 14642	33039 53 96 145 352 451 98 861 970
14324 14938 15727 19944 21675	34130 91 590 658 760 977 35001 40 422
22146 30320 32800 33320 40674 40753	36083 89 20; 644 93 726 821 31 961
40876 41860 42126 43172 44605 47079	37194 279 600 879 39006 160 467 608
45716 51495 52494 57922 60562 62940	25 717 835 41 72 39101 571 810 26
67744 67993 69000 71107 77061 78250	40010 25 66 75 167 434 68 560 696 99
84734 85223 85901 87498 87658 90828	956 73 41369 999 42044 140 335 417
92369 93108 93890 97039 97730.	501 18 20 78 942 91 43157 487 856 773
Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 1023	885 44220 371 482 972 45189 285 434
1132 4634 10560 13774 13919 16604	69 578 897 46020 25 118 698 707 805
17341 17817 18253 22751 24910 27194	60 80 47349 725 89 389 48060 576 679
27342 28331 29103 32614 32682 32792	748 855 49030 111 16 310 422 80 549
32434 34087 35876 36858 37175 39023	610 80 817 50332 564 51250 632 52468
39045 40652 40980 42437 43558 44829	645 774 878 977 53132 262 431 64 606
45438 46812 47301 48851 48917 51372	794 54279 489 679 878 55031 156 232
55964 56090 58905 59960 62502 69105	388 540 59021 114 316 615 831 57216
66086 69237 72382 73543 74589 73509	338 69 78 797 58549 79 639 48 818
79334 80367 82588 85448 86158 90874	59185 384 60587 91 742 939 61804 07
90055 92814 92963 95227 95446 96916	52 983 62776 991 63099 786 64025 329
96 784 99530.	524 41 655 65028 37 465 628 800 11
Wygrane po 2.000 zł Nr Nr 718 9537	26 66144 221 341 600 905 95 67201 542
637 4050 666 916 6603 247 805 871	59 65 709 874 95 68415 39 720 69329
7172 8479 847 9274 291 837 10347 500	632 949 63 70419 629 58 99 865 938
920 11064 152 426 787 15870 181005	71007 84 174 211 313 628 954 62 97
17551 18022 149 219 19559 379 24828	72140 510 963 73753 74061 218 50 381
243 360 21771 22084 23353 379 24828	428 513 19 62 75375 92 548 671 716
25113 668 26181 288 633 677 750 865	46 817 26 76186 456 688 758 951 77044
27398 608 28225 330 32782 33469 731	48 167 69 358 602 64 95 746 56 78089
34101 242 313 997 35405 800 37115	312 822 26 79077 180 99 775 932 55
647 38968 667 674 772 39634 789 40611	80052 185 261 487 564 602 16 24 837
807 42054 070 43034 950 45167 440	81034 45 84 133 319 83 527 648 750
735 742 47081 484 862 872 48070 907	938 82360 416 644 798 823 924 50
49974 50670 54110 55165 660 708 56020	83253 406 502 84059 358 569 80 866
483 52503 54110 55165 660 708 56020	85157 330 608 14 707 12 801 80096
265 483 807 57158 296 58760 784 59042	138 326 575 798 876 87224 556 696
73 894 921 60021 985 64082 175 66541	858 957 88003 102 88 88396 429 555
824 67304 419 462 69149 277 71083	644 679 862 89496 515 797 90166 781
280 378 773 72742 73320 709 909	691 91279 452 858 932 92061 93187
74439 75349 771 76294 686 811 899	319 69 651 83 775 94034 229 313 464
77312 373 497 542 563 78352 475	622 746 903 95001 280 361 701 915
630 73237 963 998 80798 81047 629	96231 94 325 782 860 929 51 97067
724 82108 788 83584 586 691 965	149 326 660 65 98079 153 243 86 329
84521 573 602 788 812 988 86190 927	405 35 643 742 853 982 99214 379 486
87074 146 936 88218 672 987 89384	536 99650.
385 489 818 90218 514 91357 479	Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł
92187 868 93260 94096 670 887 95633	57188
96896 972 97648 889 998 98433 538	203 14 39 41 79 83 94 556 625 6 54
880 99549 562.	714 9 79 822 82 96 906 33 56 58004
Wygrane po 1.500 zł Nr Nr 117 375	9 73 80 95 109 58 288 93 396 400 72
1024 368 975 2324 45 660, 720 3215	90 539 618 55 9 77 885 900 3 9 59004
71 331 513 967 4328 778 5220 328 488	252 85 326 419 21 38 540 1 647 63 84
796 6032 84 474 7331 310 93 417 555	91 701 33 44 8 79 808 48 903 16 18.
742 820 969 8016 198 254 389 889	6014 37 416 628 55 900 89 95 61035
10165 641 831 11403 464 704 79 804	100 25 34 433 665 706 801 33 40 902
12075 232 79 392 894 912 13247 552	57 63020 60 84 90 6 111 40 72 20 202
621 716 14142 735 901 15120 40 585 91	15 8 49 70 94 474 671 821 64212 29
96 629 766 862 993 16028 51 582 610	66 316 427 53 581 92 615 45 83 90 8
820 17643 751 80 803 907 51 89 19556	729 38 94 895 928 59 63 65141 66 231
76 804 18 904 19138 489 534 769 20018	

Zarówki oświetleniowe
110 V i 220 V
w każdej ilości po najwyższych cenach kupuje
FIRMA
»ELEKTROTECHNIKA.«
Zakłady Elektro-radio-techniczne
Poznań, Masz. Focha 50, — telefon 77-27

PIERNIKI SŁODYCZE

na każdym stole wigilijnym

Praktyczne podarki
Wózki dziecięce od 6 000 zł
zabawki, ozdoby choinkowe
sprzęt kuchenny itp.

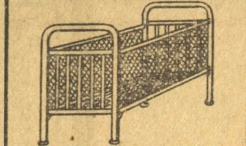
RADIO - ODBIORNIKI
baterijne, sieciowe, lampy, anodówki,
akumulatory, głośniki, wzmacniacze,
adaptery, sprzęt radiotelefoniczny
polecza i kupuje
F_a „KONTAKT“
Poznań, Szkolna 13 Tel. 10-01

44334

Wózki dziecięce - Łóżka żelazne

ROWERKI · HULAJNOGI · ZABAWKI | NORMALNE i DZIECIĘCE

WYROBY STALOWE · NACZYNIA KUCHENNE ALUMINIOWE



Sprzęt Domowy

WŁAŚC. A. DOLSKI
POZNAŃ, UL. MIELŻYŃSKIEGO 16. • TEL. 2982
(DAWN. GWARNA)

Foto - „Uroda”

Zakład Artystycznej Fotografii i Portretów
Dypl. Fotograf J. B. Jesiolowski
POZNAŃ, PLAC BERNARDYŃSKI 2
zaprasza na zwiedzenie zakładu i okien wystawowych z nowoczesnymi pracami foto.
Uwaga: Na dzień 11 święta Bożego Narodzenia Zakład przyjmuje zamówienia na zdjęcia ślubne i rodzinne gwiazdkowe. 45034

Salon Sztuki „Silva Recum”

Armił Czerwonej 4
kupuje - sprzedaje
obrazy - dywany - sztuki - porcelanę i kryształy

Kopistownia

FOTO KOPIA DOKUMENTÓW
ŚWIATŁO KOPIA RYSUNKÓW
WYTWÓRNIA SKAL RADIOWYCH
W. DUSZKIEWICZ - POZNAŃ WIERZBIĘCE 18 - TEL. 1955

DLA DZIECI

Foteliki - zabawki
Stoliki Bujaki
Wózki dziecięce i dla lalek

poleca

Mały Bazar

ul. Paderewskiego 11, I. ptr.
dawn. ul. Nowa nad Askadami
Hurt 12-501 Detail

Wieczne pióra

księgi handlowe, art. biurowe przybory szkolne, techniczne, kalki techniczne, taśmy maszynowe - stania!

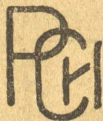
Kalkę maszynową
Matryce
itp. Kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU

„ARIA” Poznań, Szkolna 10
Telefon 25-47 45505

Wytwórnia Bielizny

43438
A. Kaczmarek
POZNAŃ
Zamkowa 7a, II p. Tel. 2103



W ramach odszkodowań wojennych
sprzedajemy:
aparaty fotograficzne

małoobrazkowe marki „Praktiflex”

z obiektywami:

Anastigmat 1 : 2,9
Tessar Zeiss 1 : 2,8

Państwowa Centrala Handlowa

Oddział Wojewódzki w Poznaniu
św. Marcin 65. Tel. 35-18, 44-65

12-384

Najnowsze

modele futer

wykonane w własnej pracowni
oraz bogato zaopatrzonej dział

Konfekcji i Galanterii Damskiej

poleca firma

Futra
Benon Kautsch

Poznań, 27 Grudnia 4, tel. 12-73

47241

Wełny - Firanki - Jedwabie

Galanteria i wyprawki niemowlęce

poleca

F-ma AZET

wi.: A. Mensfeld i Z. Sypniewska

Poznań, ul. Wrocławska nr 3 Telefon 10-92
12301



44346

Samochód

ciężarowy
marki Renault 4.
tonówka do sprzedaży.
Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12-411.

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego

Poznań, ul. Daszyńskiego 174

12-360

zaangażuje

do Wydziału Inwestycji i Urządzeń Fabrycznych
I Inżyniera-mechanika wzgl. Technika z praktyką w przemyśle metalowo-maszynowym
I Technologa-elektryka obeznanego z instalacjami i maszynami elektrycznymi, z praktyką techniczno-biurową
I Siłę techniczno-handlową z praktyką w dziale zakupów branży narzędziowo-obrobkarskiej, z dobrą korespondencją.
Oferty z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy składać w Wydziale Personalnym z zaznaczeniem „dla Wydziału T-3”.

Nie wyrzucaj i nie niszczyć skórek zajęczych, króliczych i wszelkich innych domowych i dzikich
Chroniąc je, czynisz dobrze sobie i państwu

Wszystkie skórki są cennym surowcem dla przemysłu krajowego:

mogą być wyprawione na cenne futra lub przerobione na luksusowy filc kapeluszy i tym podobne

Skórki królicze, zajęcze i szlachetne natychmiast po zdjęciu należy zeszkrobać z tłuszczu i pozostałości mięsnych, naciągnąć na ramkę drewnianą (włosem do wewnątrz) i wysuszyć w przewiewnych miejscach

Skórki baranie i kozie natychmiast po zdjęciu nasolić lub wysuszyć na drążku drewnianym, wieszając na krzyżu od ogona do łba

Centrala Skór Surowych płaci za:

skórki królicze futerkowe od 49,— zł do 200,— zł za sztukę
skórki królicze na filc od 90,— zł do 180,— zł za kg
skórki zajęcze do 80,— zł za szt.
skóry kozie duże do 700,— zł za szt.
skóry baranie pełnowełnistie do 1000,— zł za szt.
skóry baranie półwełnistie do 800,— zł za szt.

skóry baranie krótkowełnistie do 400,— zł za szt.
skóry lisie rude do 3000,— zł za szt.
skóry piżmaki do 450,— zł za szt.
skóry z tchórzy do 1200,— zł za szt.
skóry kuny do 4500,— zł za szt.

Punkty skupu:

Centrala Skór Surowych

Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Garbary 56

Agenty powiatowe w naszym województwie:

L. p.	NAZWA POWIATU	NAZWISKO AGENTA	SIEDZIBA	L. p.	NAZWA POWIATU	NAZWISKO AGENTA	SIEDZIBA
1.	Chodzież	F-a Stanisław Zagórski	Chodzież, Rynek 21	22.	Ostrów	Edmund Malinowski	Ostrów, Rzeźnia Miejska
2.	Czarnków	Edward Polus	Czarnków, Gdańska 58	23.	Piła	Tadeusz Kilimnik	Piła, Wawelska 1
3.	Gniezno	Florian Posłuszny	Gniezno, Wrzesińska	24.	Poznań	Wacław Skibiński	Poznań, Rzeźnia Miejska
4.	Gorzów	Tadeusz Derczyński	Gorzów, Rzeźnia Miejska	25.	Rawicz	Wacław Bukowski	Rawicz, Grunwaldzka 19
5.	Gostyń	Franciszek Żarnowski	Gostyń, Rynek	26.	Rypin	Tadeusz Malinowski	Sulęcín, Jagiellońska 14a
6.	Gubin	Władysław Piet	Gubin, 3. Maja 36	27.	Skwierzyna	Stefan Szewart	Międzychód, 17. Stycznia 86
7.	Jarocin	Sylwester Pasioł	Jarocin, Rynek 23	28.	Srem	Remi Galkowski	Srem, Rzeźnia Miejska
8.	Kalisz	Spółdz. Skupu i Sprzed. Zwierz.	Kalisz, 3. Maja 2	29.	Sroda	Jan Rosicki	Sroda, Dąbrowskiego 11
				30.	Strzelce	Tadeusz Derczyński	Gorzów, Rzeźnia Miejska
9.	Kępno	Henryk Kokociński	Kępno, Szpitalna 9	31.	Świebodzin	Powszechna Spółdzielnia Pow.	Świebodzin, Głogowska 1
10.	Konin	Marian Gajdzik	Konin, Słowackiego 8	32.	Sulęcín	Tadeusz Malinowski	Sulęcín, Jagiellońska 14a
11.	Konin	Edmund Zawadzki	Zagorów, Mały Rynek 3	33.	Szamotuły	Teofil Ceglowski	Szamotuły, Rynek 36
12.	Koło	Jan Przybylski	Koło, Asnyka 9	34.	Trzcianka	Tadeusz Kilimnik	Piła, Wawelska 1
13.	Kościan	Stefan Wyszyński	Kościan, Rzeźnia Miejska	35.	Turek	Jan Przybylski	Koło, Asnyka 9, punkt skupu
14.	Krosno n/O.	Kazimierz Gruszczyński	Krosno, ul. W. O. P. 13				Turek, Rzeźnia Miejska
15.	Krotoszyn	Edward Lesiński	Krotoszyn, Kaliska 63				Wągrowiec, Gnieźnieńska 7
16.	Leszno	Wacław Bukowski	Leszno, Król. Jadwigi 30	36.	Wągrowiec	Marian Polus	Wolsztyn, Rynek 14
17.	Międzychód	Stefan Szewart	Międzychód, 17. Stycznia 86	37.	Wolsztyn	Kazimiera Żarnowska	Wrsznień, Rynek
18.	Międzyrzecz	Tadeusz Malinowski	Międzyrzecz, Rzeźnia Miejska	38.	Września	Wacław Bukowski	Leszno, Król. Jadwigi 30
19.	Mogilno	Florian Posłuszny	Mogilno, Jana Kausa 5	39.	Wschowa	Władysław Szkułdarek	Zielona Góra, Rzeźnia Miejska
20.	Nowy Tomyśl	Ignacy Książkiewicz	Buk, Plac Stan. Reszki 10	40.	Zielona Góra	Tadeusz Stręć	Znin, Kościelna 4
21.	Oborniki	Józef Bartol	Oborniki, Dworcowa 42	41.	Znin		

12-433

